

0 nowy przemysł

29 stycznia 2015

Motoryzacja, technologie energetyczne i nowe materiały – na tych filarach ma się opierać rządowy program reindustrializacji Śląska.

– W ciągu tego kwartału chcemy zbudować wieloletni program naprawczy – zadeklarowała w Bytomiu podczas rozmów strony rządowej z samorządowcami regionu śląskiego wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik. Spotkanie zostało zorganizowane w ramach międzyresortowego zespołu ds. wzmocnienia potencjału przemysłowego Śląska i Małopolski, powołanego przez premier Ewę Kopacz.

Program ma być tworzony przy udziale samorządów i opierać się na perspektywicznych branżach. – Powinniśmy ukierunkować się na przyciąganie tych gałęzi przemysłu, które będą rozwojowe w perspektywie najbliższych 30-40 lat. Musimy także przyciągać przedsiębiorców, którzy nie tylko nastawiają się na zatrudnianie pracowników fizycznych, ale też na specjalistów w dziedzinie nowych technologii – mówiła wiceminister. Wyjaśniła, że chodzi o branże dające zatrudnienie dużej liczbie poddostawców, a więc m.in. motoryzacyjną, ale też np. lotniczą. – Mamy bardzo dużo do wykonania, jeśli chodzi o nowoczesną przeróbkę wydobywanych zasobów i surowców. Musimy pracować tak nad nowymi materiałami, jak efektywniejszymi technologiami wykorzystania zasobów, również odnawialnych – przekonywała.

Realizacji programu ma służyć m.in. rozszerzenie działalności Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej (miałaby np. koordynować tworzenie lokalnych parków przemysłowych pod kątem małej i średniej przedsiębiorczości), szersze wykorzystanie różnych dotacji, ale też inne ukierunkowanie środków unijnych, które miałyby silniej niż dotąd wspierać innowacyjną przedsiębiorczość oraz prorozwojową infrastrukturę. – Będziemy

chcieli także aplikować do Komisji Europejskiej o dodatkowy program pomocowy: większe, bardziej intensywne wsparcie dla tego terenu, opierając się na doświadczeniu innych europejskich terenów pogórnich. To będzie dłuższa praca, ale sprawdziliśmy już z ekspertami od pomocy publicznej, że jest wykonalna – podkreśliła Antoniszyn-Klik. Rząd będzie chciał również pozyskać środki z nowoczesnych funduszy na uprzemysłowienie Europy.

W grę wchodzi ponadto nowe instrumenty, np. wzorowane na francuskich tzw. lokalne strefy rozwoju, czy też zestawy preferencji dla wybranych branż.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)